

Sygn. akt I C 2126/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: Sędzia Daria Ratymirska**

**Protokolant: p. o. prot. sęd. Oliwia Zielińska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2021 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 8.502,58 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 8.502,58 zł (osiem tysięcy pięćset dwa złote 58/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28.01.2020 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3.317 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 768,99 zł, tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

sygn. akt I C 2126/19

## UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. wniosła pozew przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 8502,58 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania. Podała w uzasadnieniu, że w zdarzeniu komunikacyjnym z dnia 19 lipca 2017r. uszkodzeniu uległ samochód marki A (...) nr rej. (...), należący do D. Z., poprzednika prawnego powoda. Pozwany, jako ubezpieczyciel sprawy wypadku, uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, jednak – zdaniem powoda, który nabył prawo do wierzytelności na podstawie umowy cesji - zaniżył wartość należnego odszkodowania i wypłacił poszkodowanemu jedynie kwotę 9355,53 zł. Powód niniejszym pozvem domagał się różnicy pomiędzy należnym odszkodowaniem, ustalonym w oparciu o opinię rzeczoznawcy na kwotę 17.858,11 zł, a kwotą dotychczas wypłaconą z tego tytułu przez pozwaną.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że wypłacone dotychczas odszkodowanie jest adekwatne do wysokości szkody. Podniosła, że poszkodowana sprzedała pojazd najprawdopodobniej w stanie nienaprawionym, nie można więc uznać, że powodowi przysługuje odszkodowanie w wysokości kosztów naprawy, które nie zostały i nie zostaną nigdy poniesione przez poszkodowaną, bowiem doprowadziłyby to do wzbogacenia się poszkodowanego. W tej sytuacji, zdaniem pozwanej, górną granicą należnego odszkodowania powinien być uszczerbek, jaki faktycznie

powstał w jej majątku – jest to strata konkretna, a nie jedynie hipotetyczna i wyraża się w różnicy pomiędzy wartością rynkową należącego do niej pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a wartością pojazdu po szkodzie, tj. ceną, jaka została uzyskana przez nią na skutek sprzedaży. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że w przypadku, gdyby poszkodowana naprawiła pojazd, to właśnie rzeczywisty koszt tej naprawy powinien stanowić wysokość szkody, co można ustalić w oparciu o faktury lub rachunki, dokumentujące faktycznie poniesione koszty naprawy, czy też rodzaj i ceny użytych części. Pozwana zarzuciła ponadto, że powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu, potwierdzającego zasadność dochodzonego roszczenia. Dokonane przez pozwanego rozliczenie szkody zostało sporządzone z uwzględnieniem wyłącznie realnych, rynkowych kosztów naprawy oraz rabaty na zakup części zamiennych i materiałów lakierniczych, jaki został wynegocjowany przez pozwanego.

Stan faktyczny:

W dniu 19 lipca 2017r. uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) nr rej. (...), należący do D. Z.. Pojazd sprawcy szkody objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy, zawartej z pozwanym. W dniu 20 lipca 2017r. poszkodowana zawiadomiła stronę pozwaną o wystąpieniu szkody. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady za przedmiotowe zdarzenie i wypłaciła odszkodowanie w kwocie 9355,53 zł. W dniu 19 sierpnia 2017r. poszkodowana zbyła pojazd na rzecz P. M. za kwotę 11.000 zł.

Sąd ustalił:

Koszt naprawy przedmiotowego samochodu po wypadku z dnia 19 lipca 2017r., pozwalający na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, wynosi 18.533,57 zł.

Dowód:

opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego Z. G. (k-100 i nast.,149 i nast.)

Poszkodowana zbyła pojazd po wypadku w stanie uszkodzonym.

Dowód:

zeznania świadków: D. Z. (k-90), P. M. (k-93-94,96);

umowa sprzedaży (k-91).

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 19 lipca 2017r. nie była sporna. Poza sporem było, że wypadek miał miejsce w okresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy, zawartej ze stroną pozwaną, oraz fakt, że strona pozwana wypłaciła dotychczas poszkodowanej kwotę 9355,53 zł, tytułem odszkodowania, odpowiadającego oszacowanym kosztom naprawy pojazdu.

Strona pozwana, odpowiedzialna za szkodę, zobowiązana jest zwrócić poszkodowanemu (powodowi, który nabył wierzytelność na podstawie umowy cesji, co było bezsporne) wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu do takiego stanu używalności i jakości, jaki istniał przed wypadkiem. Jeżeli wymaga to użycia nowych części i materiałów, wydatki poniesione z tego tytułu powinny być uznane jako koszty naprawienia szkody. Odszkodowanie obejmuje koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów pod warunkiem ich konieczności i niezbędności pod względem technicznym, bezpieczeństwa oraz estetyki i trwałości części zamiennych (por. postanowienie SN z dnia 24.02.2006r., III CZP 91/05, LEX nr 180669). O przywróceniu do stanu poprzedniego można mówić, gdy stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem odpowiada stanowi samochodu sprzed wypadku, biorąc pod uwagę zarówno stan techniczny, jak i trwałość i wygląd estetyczny (por. wyrok

SN z dnia 3.02.1971r., III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205; wyrok SN z dnia 5.11.1980r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186; wyrok SA w Gdańsku z dn. 27.02.2020r., V ACa 599/19). Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. Koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyroki SN z dn. 12.04.2018r., II CNP 43/17, z dn. 12.04.2018r., II CNP 41/17). Okoliczność zaistnienia w przedmiotowym pojeździe szkody częściowej nie była sporna.

Jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego, poprzez jego naprawę, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem, a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania. Z taką sytuacją na gruncie niniejszej sprawy nie mamy do czynienia (por. wyrok SO w Słupsku z dn. 28.01.2020r., I C 276/18).

Wysokość szkody w pojeździe powodów ustalono w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Z. G., w kwocie 18.533,57 zł, która gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu jak przed szkodą - pod względem technicznym, bezpieczeństwa, estetyki i trwałości części zamiennych. Jak zauważył biegły w opinii, rzeczoznawca, wykonujący kosztorys na zlecenie pozwanej, dokonał oględzin przedmiotowego samochodu i zweryfikował uszkodzone części, które nie były inne, niż oryginalne części producenta pojazdu (części fabryczne), a zatem naprawa pojazdu, mająca na celu przywrócenie go do stanu sprzed szkody, powinna być wykonana z użyciem oryginalnych części zamiennych, oznaczonych logo producenta pojazdu (a więc takich, w jakie pojazd wyposażony był przed szkodą), przy zastosowaniu średniej (na rok 2017r.) stawki za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze w wysokości 100 zł/rbg netto. Sąd ocenił opinię, jako wiarygodną, sporządzona w sposób fachowy i rzetelny, przy czym biegły szczegółowo odniósł się do uwag i zarzutów strony pozwanej, udzielając wyczerpująco logicznych odpowiedzi na podnoszone przez pozwaną zagadnienia w oparciu o zasady wiedzy, doświadczenie zawodowe i zgromadzony materiał dowodowy (k-149 i nast.). W dalszym zakresie, stanowisko pozwanego, przedstawione w piśmie procesowym z dnia 18.06.2021r., oceniono, jako nieuprawnioną polemikę z wiadomościami specjalnymi biegłego. Brak było zarazem uzasadnionych podstaw do zasięgnięcia opinii innego biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej, skoro wydana w sprawie opinia w zupełności uwzględnia zakres zlecony przez Sąd i nie budzi wątpliwości co do rzetelności, bezstronności i fachowości biegłego.

Odnośnie zarzutów, zawartych w odpowiedzi na pozew, wskazać należy, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Szkodą nie jest bowiem poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, iż odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu (por. wyrok SA w Warszawie z dn. 17.10.2018r., I ACa 850/17). Istotne znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, ma odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela w świetle przepisu art. 361 § 2 kc, statuującego zasadę pełnej kompensacji szkody, a także przepisu art. 363 § 1 kc, stanowiącego, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru czy naprawienie szkody nastąpić ma przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę określonej sumy pieniężnej. Dlatego bez znaczenia dla wysokości dochodzonego żądania z tytułu naprawienia szkody w pojeździe mechanicznym jest, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu oraz zakresu tych napraw, oraz wykorzystania do tego części używanych lub nieoryginalnych (por. wyrok SR Gdańsk-Północ z dnia 01.10.2019r., I C 419/17). Koszty naprawy, określone przez biegłego, mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu. Zastosowanie takiego miernika dla

ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja (tak: wyrok SN z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Należne powodowi odszkodowanie powinno być ustalone według zasad art. 363§1 kc w zw. z art. 361§2 kc, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku. Gdy więc naprawa samochodu przywróci mu wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy, ustalonym przez biegłego rzeczoznawcę (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 29.09.2015r., I ACa 395/15, LEX nr 1842329). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono zarazem, że co do zasady nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej. Zarazem strona pozwana nie wykazała, aby wystarczającą do naprawy przedmiotowego pojazdu była kwota 9355,53 zł, która w świetle opinii biegłego sądowego jawi się jako rażąco zaniżona, co wskazuje, że zakład ubezpieczeń, likwidujący szkodę, nietrafnie określił rozmiar szkody.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu pozwanej, wskazać należy, że zastosowanie normalizacji kosztów naprawy z uwzględnieniem rabatów nie może wpływać na prawo powoda do uzyskania pełnej kompensacji szkody. Powód nie musi wykonać naprawy w warsztacie, wskazanym przez pozwaną, jak również nie musi kupować części i materiałów naprawczych u konkretnego sprzedawcy, współpracującego z pozwaną, co może być utrudnione logistycznie i czasochłonne. W sytuacji, gdy likwidacja szkody następuje w pieniądzu, przez wypłatę odszkodowania, zastosowanie rabatów nie prowadzi do pełnej kompensacji szkody, skoro nie ma pewności uzyskania takich rabatów u innych sprzedawców. Poszkodowany powinien uzyskać środki, pozwalające na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku wg cen rynkowych, minimalizując ryzyko poniesienia wyższych kosztów naprawy, niż kwota otrzymana od ubezpieczyciela (tak: wyrok SO w Świdnicy z dn. 30.04.2021r, II Ca 314/21).

Ustalając w niniejszej sprawie wysokość szkody na kwotę 18.533,57 zł – przy uwzględnieniu, że dotychczas pozwana wypłaciła tytułem odszkodowania kwotę 9355,53 zł, zasądzono na rzecz powoda żadaną kwotę 8502,58 zł (art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc i art. 361 § 1 i 2 kc, art. 363 § 1 i 2 kc w zw. z art. 822 § 1 i 2 kc w zw. z art. 321§1 kpc).

Odsetki zasądzono od dnia następnego po doręczeniu pozwu w niniejszej sprawie, powód bowiem nie wykazał, że wcześniej wzywał pozwaną do zapłaty konkretnej kwoty z tego tytułu; samo zaś zgłoszenie szkody (bezsportnym było, że w dniu 20 lipca 2017r. poszkodowana zawiadomiła stronę pozwaną o wystąpieniu szkody) nie rodzi obowiązku zapłaty odsetek, skoro pozwana w ustawowym terminie wypłaciła bezsporną kwotę odszkodowania (art. 817 § 1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc i art. 455 kc). W dalszej części powództwo w zakresie odsetek, liczonych od daty wcześniejszej, jako bezpodstawne, podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Orzeczenie w pkt III wyroku oparto na przepisach art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 kpc. Pozwana, jako przegrywająca sprawę, powinna zwrócić powodowi koszty procesu, w skład których wchodzi: opłata sądowa od pozwu (500 zł), zaliczka na wynagrodzenie biegłego (1000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem, w stawce minimalnej (1800 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Orzeczenie w pkt IV wyroku oparto na przepisach art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U.2019, poz. 785 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 kpc. W toku postępowania Skarb Państwa poniósł wydatki na wynagrodzenie biegłego, ponad uiszczone zaliczki, w kwocie 768,99 zł (k-174). Zgodnie z wynikiem procesu, wydatkami tymi obciążono stronę pozwaną.